

Sygn. akt: I C 115/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Ewa Oknińska
Protokolant:	sekretarka Natalia Indyka

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2018 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. L.

przeciwko I. J. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

oddala powództwo.

SSO Ewa Oknińska

Sygn. akt I C 115/18

UZASADNIENIE

Powódka I. L. w pozwie z dnia 13 grudnia 2017 r. domagała się zobowiązania pozwanej I. J. (1) do wydania powódce darowanej aktem notarialnym w dniu (...) r. działek nr (...). Nadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz od wymienionej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że pozwana – jej córka – wykazuje od czerwca 2017 r. wobec niej rażącą niewdzięczność polegającą na odstąpieniu od wykonywania wobec niej – osoby schorowanej - obowiązków rodzinnych, w tym udzielania pomocy w obejściu i domu. /k. 3/

W piśmie z dnia 16 stycznia 2018 r. powódka doprecyzowała pozew, podając, że żąda złożenia przez pozwaną oświadczenia woli o przeniesieniu na jej rzecz prawa własności gruntów rolnych w postaci działek nr (...). /k. 13/

Pozwana I. J. (1) w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana przyznała fakt pogorszenia stosunków z matką wskazując jako przyczynę tego stanu rzeczy dokonanie przez powódkę w czerwcu 2017 r. kradzieży środków pieniężnych na szkodę jej oraz jej męża. Ponadto wymieniona podniosła, że matka pozostaje pod wpływem przebywającego obecnie w zakładzie

karnym jej brata A. L. (1), któremu chce zapewnić po odbyciu kary miejsce zamieszkania na nieruchomości będącej przedmiotem darowizny.

Niezależnie od powyższego pozwana wskazała, że matka zawsze mogła liczyć na pomoc i wsparcie z jej strony, zarówno w chorobie, jak i faktycznej potrzebie. Podobnie teraz, pomimo gorszych relacji, nadal wraz z córką (wnuczką powódki) interesują się jej losem, który nie jest im obojętny, podobnie jak los darowanej jej nieruchomości. Zaprzeczyła tym samym, aby można było przypisać jej rażącą niewdzięczność względem darczyńcy. /k. 39/

W piśmie z dnia 15 maja 2018r. powódka wskazała, że u podstaw wytoczenia powództwa w sprawie stała okoliczność, iż pozwana odmówiła podpisania w formie aktu notarialnego klauzuli, zgodnie z którą po jej śmierci w domu posadowionym na darowanej nieruchomości mogliby zamieszkiwać jej synowie – bracia pozwanej, co stało się zarzewiem konfliktu między stronami. /pismo - k. 51-53/

Na rozprawie w dniu 30 maja 2018 r. powódka potwierdziła okoliczność wskazaną w piśmie z dnia 15 maja 2018r., nadto podała że pozwana nie odwiedza jej od 3 miesięcy. /k. 57, 59v/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka I. L. na podstawie umowy darowizny zawartej w formie aktu notarialnego z dnia (...) r. sporządzonej w Kancelarii Notarialnej Notariusz B. R. A Nr (...) darowała córce I. J. (1) do majątku odrębnego przysługujący jej udział w wysokości 1/2 części w prawie własności nieruchomości rolnej składającej się z działek oznaczonych nr ew. (...) o łącznej powierzchni 5,2500 ha, położonej w L., gm. B., zabudowaną m.in. budynkiem mieszkalnym, dla której (...) prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

Powodem darowania córce przez I. L. udziału w nieruchomości była chęć uzyskania przez powódkę renty socjalnej. Wymieniona nie posiadała bowiem wówczas innego źródła utrzymania.

Powódka za zgodą i wiedzą córki zamieszkiwała w domu, położonym na nieruchomości, stanowiącej przedmiot darowizny – na kolonii oddalonej od centrum wioski o około 2 km. Powódka aktualnie porusza się o własnych siłach. W okresie 26.12.2017 r. – 27.12.2018 r. przebywała w szpitalu, została przyjęta z powodu podejrzenia rwy kulszowej po wpływie alkoholu. Została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym.

/dowód: wypis z aktu notarialnego Repertorium (...) k.4-7; akta z księgi wieczystej KW Nr (...); pismo z MOPS-u k. 134, karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 14 /

Do czerwca 2017 r. stosunki między stronami układały się bardzo dobrze. I. L. mogła liczyć na wsparcie i pomoc córki w każdej sytuacji. Pozwana odwiedzała regularnie matkę, dbała o jej zaopatrzenie, towarzyszyła podczas wizyt u lekarza. Opłacała rachunki. Ponościła również koszty utrzymania nieruchomości i dbała o jej utrzymanie.

W czerwcu 2017 r. powódka wystąpiła do I. J. (1) o podpisanie w formie aktu notarialnego oświadczenia, że po jej śmierci będą mogli zamieszkiwać na terenie darowanej nieruchomości bracia pozwanej - Z. L. i A. L. (2), na co pozwana nie wyraziła zgody.

W związku z odmową pozwanej relacje między stronami pogorszyły się. Pozwana coraz rzadziej odwiedzała matkę. Ponadto wpływ na pogorszenie relacji miało również podejrzenie pozwanej, że powódka dokonała na jej szkodę kradzieży pieniędzy. W dalszym ciągu jednak do powódki – za zgodą i wiedzą matki – jeździła wnuczka I. J. (2).

Powódka miała żal do córki, że ta nie chce zadośćuczynić jej prośbie o ustanowienie służebności mieszkania na rzecz braci. Wymieniona skarżyła się na sytuację swemu bratu Z. Z., którego jednocześnie informowała, że będzie musiała w tej sprawie wystąpić do sądu.

Powódce pomagają jej brat i bratowa, którzy robią jej zakupy, w razie konieczności – koszą trawę, pomagają przy uprawie ogródka. Brat pomagał powódce także przed pogorszeniem się relacji między stronami. Powódka sama chodzi do sklepu, który znajduje się w odległości 1 kilometra od jej domu.

/dowód: zeznania powódki k. 57v, 137; zeznania pozwanej k. 57v-58, 137v; zeznania C. J. k. 58v-59, Z. Z. k. 97v-98, Z. L. k. 118; I. J. k. 119; wydruki ze stron internetowych k.63-72/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż podstawą sformułowanego pozwem żądania o nakazanie złożenia oświadczenia woli są przepisy dotyczące rażącej niewdzięczności, które dają asumpt do odwołania darowizny wobec obdarowanego, przy czym żądaniem urzeczywistniającym efektywne osiągnięcie skutków odwołania jest właśnie żądanie zwrotnego nakazania przeniesienia własności przedmiotu darowizny, co zostało pismem uzupełniającym pozew z dnia 16 stycznia 2018 r. ostatecznie zgłoszone. Nie jest nadto w sprawie kwestionowane, że powódka złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny w formie czyniącej zadość art. 900 k.c.

Istotne jest zatem ustalenie, czy przedmiotowe oświadczenie zostało złożone skutecznie, a zatem czy wystąpiły prawnomaterialne przesłanki do jego złożenia.

Nie budzi przy tym wątpliwości, że zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) to na powódce spoczywał ciężar wykazania, że ze strony pozwanej doszło faktycznie do zachowań noszących znamiona rażącej niewdzięczności.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał dostatecznych podstaw dla poczynienia w tej mierze ustaleń potwierdzających zasadność żądania powódki.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, zachowanie obdarowanego wyczerpujące znamiona rażącej niewdzięczności musi być obiektywnie uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, przy czym do kręgu tychże zachowań zalicza się w szczególności popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub czci albo w mieniu darczyńcy oraz naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, Lex nr 137593, w wyroku z dnia 26 lipca 2000 r., I CKN 919/98, Lex nr 50820).

Za rażącą niewdzięczność uznaje się przy tym tylko takie zachowania obdarowanego, którymi w sposób świadomy i celowy zmierza do wyrządzenia darczyńcy poważnej krzywdy. Zważywszy też na niedookreślony charakter omawianego pojęcia, Sąd zobowiązany jest oceniać ewentualne zaistnienie podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności na podstawie konkretnych okoliczności sprawy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 1599/00, publ. Prok. i Pr. 2002/5/40).

Przenosząc uwagi natury ogólnej na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że w całokształcie jej okoliczności brakuje cech postępowania, o jakich wyżej mowa.

W pierwszej kolejności zaznaczyć zatem wypada – która to okoliczność wynika wprost nie tylko z zeznań pozwanej, ale również korespondujących z nimi twierdzeniami C. J., Z. Z., Z. L. oraz I. J., a także samej powódki – że głównym powodem odwołania przez I. L. darowizny z dnia (...) r. uczynionej na rzecz I. J. (1) i co za tym idzie zgłoszenia zwrotnego nakazania przeniesienia jej przedmiotu nie była, jak wymieniona wywodziła pierwotnie w pozwie, okoliczność nieuzasadnionego odstąpienia przez córkę w czerwcu 2017 r. od wykonywania wobec niej – osoby starszej i schorowanej - obowiązków rodzinnych, lecz odmowa zadośćuczynienia przez pozwaną prośbie powódki mającej polegać na ustanowieniu w formie aktu notarialnego służebności mieszkania na części darowanej nieruchomości dla jej dwóch braci - Z. L. i A. L. (2).

Strony oraz przesłuchani świadkowie, którym relacjom jako spójnym, jasnym i wzajemnie się uzupełniającym Sąd w pełni dał wiarę, byli przy tym zgodni, że to właśnie odmowa pozwanej stała się zarzewiem konfliktu między stronami, który z biegiem czasu eskalował stając się przyczynkiem do wystąpienia przez powódkę z przedmiotowym pozwem. Osoby te potwierdziły także, że akt darowizny był w dacie jego zawierania zgodny nie tylko z wolą obu stron, lecz również pozostałych dzieci powódki i wynikał z potrzeby zapewnienia wymienionej – wówczas osobie bez stałego dochodów - renty socjalnej. Nie było sporu również co do kwestii, że do czerwca 2017 r. relacje między stronami układały się poprawnie, powódka z pozwaną widywały się często, odwiedzały wzajemnie, przy tym I. L. mogła liczyć na pomoc i wsparcie obdarowanej w każdej sytuacji. Pozwana w pełni akceptowała przy tym fakt zamieszkiwania matki w darowanym jej domu, pomimo że strony nie zawarły w umowie darowizny zapisu o możliwości jej dożywotniego w nim zamieszkiwania. Pozwana na przestrzeni lat nie czyniła starań, aby wyzbyć się wskazanej nieruchomości, co prowadziło do pozbawienia matki miejsca do mieszkania.

W sprawie nie był zatem sporny fakt, że stosunki między wymienionymi uległy zasadniczej zmianie dopiero na skutek wystosowania przez powódkę prośby o dodatkowy zapis w akcie notarialnym na rzecz Z. L. i A. L. (2), na co pozwana nie wyraziła zgody. Oceniając postępowanie I. J. (1) po czerwcu 2017 r. nie można zatem tracić z pola widzenia tej okoliczności, że u jego źródła leży brak akceptacji powódki dla zajętego przez córkę stanowiska. Stanowiska, co istotne, do którego pozwana jako właściciela nieruchomości w 1/2 części miała prawo i którego nie można postrzegać w kategorii rażącej niewdzięczności. Zwrócić bowiem wypada uwagę, że odmowa ustanowienia służebności mieszkania na rzecz braci mogłaby być postrzegana jedynie jako niosąca negatywne konsekwencje dla nich samych, nie zaś samej powódki. Pozwana nie ma obowiązku czynienia przysporzeń na rzecz rodzeństwa. Na powyższą ocenę nie może przy tym mieć wpływu subiektywne przekonanie powódki odnośnie powinności obdarowanej względem jej osoby.

W tym miejscu zwrócić wypada uwagę, że świadek Z. L., (czyli osoba bezpośrednio zainteresowana rozstrzygnięciem) oraz brat powódki Z. Z. wskazali, że choć zachowanie pozwanej względem matki nie zawsze mogło być uznane za wzorowe, (np. wymieniona zignorowała brak możliwości dodzwonienia się do powódki w wyniku awarii telefonu), tym niemniej wykluczyli, iż było wynikiem jej rażącej niewdzięczności.

Co istotne przy tym, powódka nie upatrywała rażącej niewdzięczności córki w okoliczności kierowania pod jej adresem przez wymienioną podejrzeń o kradzież pieniędzy. Mając na uwadze, że wskazane twierdzenia odnośnie kradzieży nie znalazły oparcia w obiektywnym materiale dowodowym – wynikają wszak z twierdzeń pozwanej opierających się wyłącznie na przypuszczeniach – Sąd nie znalazł podstaw do czynienia ocen pod tym kątem. Tym bardziej, że sama powódka tego wprost nie artykułowała ani w pozwie, ani też w toku pierwszego informacyjnego przesłuchania, zaś pierwsze jej wywody na ten temat były odpowiedzią na stanowisko pozwanej (k. 57).

Reasumując Sąd uznał, że nie można przypisać pozwanej działania złośliwego i ukierunkowanego wyłącznie na wywołanie szkody i pokrzywdzenie powódki. O motywach postępowania pozwanej zaświadcza również fakt, że pozwana – która obecnie nie utrzymuje bezpośrednich kontaktów z matką – nie pozostawiła powódki bez wsparcia, o czym świadczy fakt odwiedzin u wymienionej jej córki I. J..

Sytuacja taka zachodzi tym bardziej, że powódka - jak wynika z ustalonych w sprawie faktów w oparciu chociażby o informację z MOPS-u - nie jest osobą niedołązną, ani pozostawioną samej sobie, skoro – podobnie jak w okresie przed czerwcem 2017 r. - może liczyć na wsparcie rodziny, w tym głównie brata Z. Z., a także syna Z. L..

Co do oceny zarzucanych zachowań - wielokrotnie w orzecznictwie zaznacza się, iż nie mogą być uznane za rażącą niewdzięczność przykrości i krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2001 r. sygn. II CKN 818/00, publ. Lex 52608).

W podobny sposób należy potraktować incydentalne sprzeczki, zwłaszcza sprowokowane (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 22 listopada 2005 r., VI ACA 527/05, R. 2005, nr 11, s. 156). Kwalifikację taką uzasadnia również wyrządzenie krzywdy czy przykrości, postępowanie w sposób niezamierzony w uniesieniu czy rozdrażnieniu. Nie uzasadnia odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach

czy warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 1997 r., I CKN 117/97, LEX nr 137781).

Jak już bowiem zostało to powiedziane, powódka nie jest osobą wymagającą stałej i bezwzględnej opieki, nadto korzysta z bieżącej pomocy innych członków rodziny, zaś do pozwanej o pomoc w zakresie np. podwiezienia do lekarza, czy szpitala, się nie zwracała.

Dlatego też powództwo z braku przesłanek z art. 898 k.c. należało oddalić.

SSO Ewa Oknińska